

Andrzej Dębkowski

# Koncert nad koncerty

Są takie wydarzenia w naszym życiu, o których trudno zapomnieć... które cały czas wracają i kotłują się gdzieś z tyłu głowy... Zelowskie koncerty noworoczne, od trzydziestu lat cieszą się niesłabnącą renomą i uznaniem. Scena Domu Kultury przyciąga wielu wspaniałych artystów, którzy dzięki swojemu profesjonalizmowi przenoszą artystyczny poziom w coraz to wyższe rejestry sztuki.

Tegoroczny koncert, który odbył się w sobotni wieczór, 1 lutego 2025 roku, był wyjątkowy. Powiedzieć, że było pięknie to tak, jakby nie powiedzieć nic. Ale żeby tak się stało musi współgrać wiele elementów. Obopólne zaufanie – artystów i organizatorów – i wieloletnia współpraca procentuje, bo do Zelowa chcą przyjeżdżać wykonawcy uznani i lubiani. Ta wzajemna symbioza powoduje, że korzystają na tym widzowie – mieszkańcy naszej gminy.

Do koncertu zostali zaproszeni wybitni polscy artyści: Alicja Węgorzewska, Olga Bończyk, Maciej Miecznikowski i Robert Grudzień.



Alicja Węgorzewska

Kiedy na scenę weszła Alicja Węgorzewska popłynęły największe polskie przedwojenne szlagiery autorstwa legendarnych kompozytorów i autorów tekstów. Mogliśmy usłyszeć m.in.: *Miłość Ci wszystko wybaczy*, *Szczęście raz się uśmiecha* czy słynne *Power of love* z repertuaru Jennifer Rush.

Wokalny występ Olgi Bończyk wypełniony był niesamowitymi emocjami – było i sentymentalnie, i wzruszająco, a momentami mocno energetycznie. Publiczność reagowała niesamowicie. Momenty ciszy między utworami dawały chwilę zadumy... Artystka wykonała znaną piosenkę z filmu *Noce i dni* oraz takie przeboje jak: *Tyle słońca w całym mieście*, *Remedium* czy *Dwa serduszka cztery oczy* – utwór skomponowany przez Tadeusza Sygietyńskiego dla zespołu Pieśni i Tańca Mazowsze, a który

wykorzystany został jako motyw przewodni w nagradzanym na całym świecie filmie Pawła Pawlikowskiego *Zimna wojna*. Olga Bończyk nagrała ten utwór sama, na sześć głosów.



Olga Bończyk

Z kolei Maciej Miecznikowski to artysta wyjątkowy. Polski śpiewak operowy, piosenkarz, multiinstrumentalista i prezenter telewizyjny. Dał się poznać jako niesamowity showman, który potrafi rozruszać i rozbawić każdą publiczność. Artysta zaprezentował się w kilku odsłonach – a to jako pianista, a to jako gitarzysta – oczywiście prezentując swój potężny, wysoki baryton. Wykonał takie znane szlagiery jak: *Całuję twoją dłoń madame*, *Był sobie kraj*, *Ktoś mnie pokochał*, *Nigdy więcej* i *Jak dzikie konie*.



Maciej Miecznikowski

Robert Grudzień to dobrze znany zelowskianom artysta, honorowany obywatel Gminy Zelów, organista i organizator wielu wydarzeń i festiwali. Podczas koncertu zaprezentował *Ballade Pour Adelle*, *El Bimbo* i słynne *Liber tango* – Astora Piazzolli. Jed-

nym słowem goście rozgrzali naszą scenę do czerwoności, a publiczność bawiła się wyśmienicie.

Jakby tego było mało, prawdziwą perłę artyści zostawili na bis. Wspólnie z publicznością zaśpiewali słynną pieśń neapolitańską *O Sole mio*, którą skomponowali Eduardo Di Capuo i Alfredo Mazzucchi. Niesamowite emocje przeszły najśmielsze oczekiwania.



Robert Grudzień

Muzyczne dwie godziny minęły niepostrzeżenie. Co więcej, publiczność w sali widowiskowej Domu Kultury bawiła się znakomicie, klaszcząc i śpiewając wspólnie z artystami.

To była wyjątkowa, wręcz magiczna podróż do świata muzyki klasycznej, filmowej i rozrywkowej. Podróż pełna zaskakujących momentów i wzruszeń. Niesamowitych dźwięków i całej palety wokalnych emocji. Kolorytu dodawały ciekawe aranżacje, znakomity kontakt z publicznością i precyzyjnie dobrane muzyczne hity. Nic więc dziwnego, że koncert zakończyły brawa na stojąco bardzo licznie zgromadzonej publiczności.

A na zakończenie koncertu władze Zelowa, podziękowały Dyrektor Domu Kultury Małgorzacie Dębrowskiej za jej wieloletnią pracę w kulturze, wręczając kwiaty oraz statuetkę – symbolicznego anioła.



To był wspaniały, niezapomniany wieczór!

Fot. w tekście: Andrzej Dębkowski